

Sygn. akt III AUa 950/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel (spr.)
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSO del. Beata Górka
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2015 r. w Szczecinie

sprawy (...) Spółki jawnej z siedzibą w G. P. S. S. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale zainteresowanych M. J. (1), A. K., J. M., M. O., K. O. i A. P.

o objęcie ubezpieczeniem społecznym

na skutek apelacji płatnika składek

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 22 września 2014 r. sygn. akt VII U 32/14

1. oddala apelację.

2. zasądza od (...) Spółki jawnej z siedzibą w G. P. S. S. S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 120 (sto dwadzieścia złotych) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSO del. Beata Górka

Sygn. akt III AUa 950/14

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z **30 października 2013 roku stwierdził, że M. J. (1)** jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek (...) Spółka Jawna z siedzibą w G., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach: od 29 sierpnia 2006 roku do 29 września 2006 roku, od 2 października 2006 roku do 30 października 2006 roku, od 2 listopada 2006 roku do 29 listopada 2006 roku, od 1 grudnia 2006 roku do 28 grudnia 2006 roku, od 2 stycznia 2007 roku do 30

stycznia 2007 roku, od 1 lutego 2007 roku do 27 lutego 2007 roku, z podstawą wymiaru składek na ww. ubezpieczenia w wysokości wskazanej szczegółowo w decyzji.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z **30 października 2013 roku stwierdził, że J. M.** jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek (...) Spółka Jawna z siedzibą w G., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach: od 2 stycznia 2006 roku do 30 stycznia 2006 roku, od 1 lutego 2006 roku do 27 lutego 2006 roku, od 1 marca 2006 roku do 30 marca 2006 roku, od 3 kwietnia 2006 roku do 28 kwietnia 2006 roku, od 2 maja 2006 roku do 30 maja 2006 roku, od 1 czerwca 2006 roku do 29 czerwca 2006 roku, od 1 marca 2007 roku do 29 marca 2007 roku, od 2 kwietnia 2007 roku do 27 kwietnia 2007 roku, od 4 maja 2007 roku do 30 maja 2007 roku z podstawą wymiaru składek na ww. ubezpieczenia w wysokości wskazanej szczegółowo w decyzji.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z **30 października 2013 roku stwierdził, że A. K.** jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek (...) Spółka Jawna z siedzibą w G., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach: od 14 kwietnia 2009 roku do 29 maja 2009 roku, od 1 czerwca 2009 roku do 30 grudnia 2009 roku, od 4 stycznia 2010 roku do 31 grudnia 2010 roku, od 3 stycznia 2011 roku do 30 czerwca 2011 roku, z podstawą wymiaru składek na ww. ubezpieczenia w wysokości wskazanej szczegółowo w decyzji.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z **30 października 2013 roku stwierdził, że A. P.** jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek (...) Spółka Jawna z siedzibą w G., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach: 14 kwietnia 2009 roku do 30 kwietnia 2009 roku, od 4 maja 2009 roku do 29 maja 2009 roku, od 1 czerwca 2009 roku do 31 grudnia 2009 roku, z podstawą wymiaru składek na ww. ubezpieczenia w wysokości wskazanej szczegółowo w decyzji.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z **30 października 2013 roku stwierdził, że K. O.** jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek (...) Spółka Jawna z siedzibą w G., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach: od 10 lutego 2011 roku do 28 lutego 2011 roku, z podstawą wymiaru składek na ww. ubezpieczenia w wysokości wskazanej szczegółowo w decyzji.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z **30 października 2013 roku stwierdził, że M. O.** jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek (...) Spółka Jawna z siedzibą w G., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach: od 20 lutego 2006 roku do 30 marca 2006 roku, od 3 kwietnia 2006 roku do 28 kwietnia 2006 roku, od 2 maja 2006 roku do 30 maja 2006 roku, od 1 czerwca 2006 roku do 29 czerwca 2006 roku, od 3 lipca 2006 roku do 28 lipca 2006 roku, od 20 listopada 2006 roku do 29 grudnia 2006 roku z podstawą wymiaru składek na ww. ubezpieczenia w wysokości wskazanej szczegółowo w decyzji.

Odwołania od powyższych decyzji wniósł płatnik (...) Spółka Jawna z siedzibą w G., żądając ich zmiany oraz zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie w całości oraz zasądzenie od odwołującego się na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego.

Postanowieniami z dnia 17 stycznia 2014 roku Sąd Okręgowy połączył sprawy z obu powyższych odwołań do wspólnego rozpoznania i wyrokowania oraz postanowieniem z tego samego dnia wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych M. J. (1), J. M., A. K., A. P., K. O., M. O., (...) spółkę Jawną w G., S. S., P. S.,

Zainteresowane: J. M. w piśmie procesowym z 19 lutego 2014 roku i A. K. na rozprawie w dniu 22 września 2014 roku podniosły, że zawarte przez nich umowy z (...) spółką jawną w G., winny być uznane jako umowy o świadczenie usług.

Wyrokiem z dnia 22 września 2014r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 30 października 2013 roku w ten sposób, że ustalił, iż K. O. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług nie podlega w spornym okresie obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu, oddalił odwołania od pozostałych decyzji, zasądził od płatnika (...) Spółki jawnej z siedzibą w G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił, że płatnik (...) spółka jawna w G. prowadzi działalność w zakresie produkcji opakowań z papieru i tektury, sprzedaży hurtowej artykułów papierowych i tekturowych, sprzedaży maszyn do produkcji opakowań tekturowych i papierowych, drukowanie gazet.

W okresie objętym zaskarżoną decyzją płatnik zawarł z M. J. (1) umowy cywilnoprawne, nazwane przez strony umowami o dzieło:

- umowę z 29 sierpnia 2006 roku, której przedmiotem było sklejenie 8000 sztuk pudeł powyżej 1,5 mb, 7000 sztuk pudeł poniżej 1,5 mb, w terminie do 29 września 2006 roku, za wynagrodzeniem 1.000,00 zł,

- umowę z 2 października 2006 roku, której przedmiotem było sklejenie 10.000 sztuk pudeł – klejenie 4 pkt, 10.000 sztuk pudeł powyżej 1,5 mb, 3.700 sztuk pudeł poniżej 1,5 mb, w terminie do 30 października 2006 roku, za wynagrodzeniem 1.592,00 zł,

- umowę z 2 listopada 2006 roku, której przedmiotem było sklejenie 2.600 sztuk pudeł – klejenie 4 pkt, 8000 sztuk pudeł powyżej 1,5 mb, 7000 sztuk pudeł poniżej 1,5 mb, w terminie do 29 listopada 2006 roku, za wynagrodzeniem 1.145,00 zł,

- umowę z 1 grudnia 2006 roku, której przedmiotem było sklejenie 8000 sztuk pudeł powyżej 1,5 mb, 7000 sztuk pudeł poniżej 1,5 mb, w terminie do 28 grudnia 2006 roku, za wynagrodzeniem 1.000,00 zł,

- umowę z 2 stycznia 2007 roku, której przedmiotem było sklejenie 2.000 sztuk pudeł – klejenie 4 pkt, 8.000 sztuk pudeł powyżej 1,5 mb, 7.000 sztuk pudeł poniżej 1,5 mb, w terminie do 30 stycznia 2007 roku, za wynagrodzeniem 1.145,00 zł,

- umowę z 1 lutego 2007 roku, której przedmiotem było sklejenie 2.600 sztuk pudeł – klejenie 4 pkt, 8.000 sztuk pudeł powyżej 1,5 mb, 7.000 sztuk pudeł poniżej 1,5 mb, w terminie do 27 lutego 2007 roku, za wynagrodzeniem 1.145,00 zł,

- umowę z 1 marca 2007 roku, której przedmiotem było sklejenie 8.000 sztuk pudeł powyżej 1,5 mb, 7.000 sztuk pudeł poniżej 1,5 mb, w terminie do 29 marca 2007 roku, za wynagrodzeniem 1.000,00 zł,

- umowę z 2 kwietnia 2007 roku, której przedmiotem było sklejenie 2 8.000 sztuk pudeł powyżej 1,5 mb, 5.500 sztuk pudeł poniżej 1,5 mb, w terminie do 27 kwietnia 2007 roku, za wynagrodzeniem 1.000,00 zł,

- umowę z 4 maja 2007 roku,

Za wykonanie ww. umów M. J. (1) otrzymała umówione wynagrodzenie na podstawie przedłożonych rachunków.

W okresie objętym zaskarżoną decyzją płatnik zawarł z J. M. umowy cywilnoprawne, nazwane przez strony umowami o dzieło:

- umowę z 2 stycznia 2006 roku, której przedmiotem było sklejenie 6.000 sztuk pudeł powyżej 1,5 mb, 10.000 sztuk pudeł poniżej 1,5 mb, 10.000 sztuk pudeł klejonych cztero punktowych, w terminie do 30 stycznia 2006 roku, za wynagrodzeniem 1.320,00 zł,

- umowę z 1 lutego 2006 roku, której przedmiotem było sklejenie 2.000 sztuk pudeł powyżej 1,5 mb, 11.000 sztuk pudeł poniżej 1,5 mb, w terminie do 27 lutego 2006 roku, za wynagrodzeniem 1.350,00 zł,

- umowę z 1 marca 2006 roku, której przedmiotem było sklejenie 6.000 sztuk pudeł powyżej 1,5 mb, 6.000 sztuk pudeł poniżej 1,5 mb, 7.000 sztuk pudeł klejonych cztero punktowych, w terminie do 30 marca 2006 roku, za wynagrodzeniem 1.180,00 zł,

- umowę z 3 kwietnia 2006 roku, której przedmiotem było sklejenie 10.000 sztuk pudeł powyżej 1,5 mb, 5.000 sztuk pudeł poniżej 1,5 mb, 10.000 sztuk pudeł klejonych cztero punktowych, w terminie do 28 kwietnia 2006 roku, za wynagrodzeniem 1.450,00 zł,

- umowę z 2 maja 2006 roku, której przedmiotem było sklejenie 10.000 sztuk pudeł powyżej 1,5 mb, 10.000 sztuk pudeł poniżej 1,5 mb, 10.000 sztuk pudeł klejonych cztero punktowych, w terminie do 30 maja 2006 roku, za wynagrodzeniem 1.900,00 zł,

- umowę z 1 czerwca 2006 roku, której przedmiotem było sklejenie 10.000 sztuk pudeł powyżej 1,5 mb, 10.000 sztuk pudeł klejonych cztero punktowych, w terminie do 29 czerwca 2006 roku, za wynagrodzeniem 1.280,00 zł,

- umowę z 3 lipca 2006 roku, której przedmiotem było sklejenie 10.000 sztuk pudeł powyżej 1,5 mb, 10.000 sztuk pudeł poniżej 1,5 mb, w terminie do 28 lipca 2006 roku, za wynagrodzeniem 1.450,00 zł,

Za wykonanie ww. umów J. M. otrzymała umówione wynagrodzenie na podstawie przedłożonych rachunków.

W okresie objętym zaskarżoną decyzją płatnik zawarł z A. K. umowy cywilnoprawne, nazwane przez strony umowami o dzieło:

- umowę z 14 kwietnia 2009 roku, której przedmiotem było ręczne sklejenie 18.200 sztuk kartonów o różnych wymiarach, w terminie do 30 kwietnia 2009 roku, za wynagrodzeniem 910,00 zł,

- umowę z 1 maja 2009 roku, której przedmiotem było ręczne sklejenie 28.000 sztuk pudeł kartonowych o różnych wymiarach, w terminie do 29 maja 2009 roku, za wynagrodzeniem 1.400,00 zł,

- umowę z 1 czerwca 2009 roku, której przedmiotem było ręczne sklejenie 29.400 sztuk kartonów o różnych wymiarach, w terminie do 30 czerwca 2009 roku, za wynagrodzeniem 1.470,00 zł,

- umowę z 1 lipca 2009 roku, której przedmiotem było ręczne sklejenie 30.000 sztuk kartonów o różnych wymiarach, w terminie do 31 lipca 2009 roku, za wynagrodzeniem 1.475,00 zł,

- umowę z 4 stycznia 2010 roku, której przedmiotem było ręczne sklejenie 28.000 sztuk kartonów i paletowanie sklejonich kartonów, w terminie od 4 stycznia 2010 roku do 31 grudnia 2010 roku, za wynagrodzeniem 0,05 zł brutto za 1 szt,

- umowę z 31 grudnia 2010 roku, której przedmiotem było ręczne sklejenie 28.000 sztuk kartonów i paletowanie sklejonich kartonów, w terminie od 3 stycznia 2011 roku do 31 grudnia 2011 roku, za wynagrodzeniem 0,05 zł brutto za 1 szt,

Za wykonanie ww. umów A. K. otrzymała umówione wynagrodzenie na podstawie przedłożonych rachunków.

W okresie objętym zaskarżoną decyzją płatnik zawarł z A. P. umowy cywilnoprawne, nazwane przez strony umowami o dzieło:

- umowę z 14 kwietnia 2009 roku, której przedmiotem było ręczne sklejenie 18.200 sztuk kartonów o różnych wymiarach, w terminie do 30 kwietnia 2009 roku, za wynagrodzeniem 910,00 zł,

- umowę z 4 maja 2009 roku, której przedmiotem było ręczne sklejenie 28.000 sztuk pudeł kartonowych o różnych wymiarach, w terminie do 29 maja 2009 roku, za wynagrodzeniem 1.400,00 zł,

- umowę z 1 czerwca 2009 roku, której przedmiotem było ręczne sklejenie 29.400 sztuk kartonów o różnych wymiarach, w terminie do 30 czerwca 2009 roku, za wynagrodzeniem 1.470,00 zł,

Za wykonanie ww. umów A. P. otrzymała umówione wynagrodzenie na podstawie przedłożonych rachunków.

W okresie objętym zaskarżoną decyzją płatnik zawarł z M. O. umowy cywilnoprawne, nazwane przez strony umowami o dzieło:

- umowę z 20 lutego 2006 roku, której przedmiotem było ofoliowanie kartonów na paletach (220 szt palet), w terminie do 28 lutego 2006 roku, za wynagrodzeniem 480,00 zł,

- umowę z 1 marca 2006 roku, której przedmiotem było sklejenie 6.000 sztuk pudeł powyżej 1,5 mb, 6.000 sztuk pudeł poniżej 1,5 mb, 7.000 sztuk pudeł klejonych cztero punktowych, w terminie do 30 marca 2006 roku, za wynagrodzeniem 1.180,00 zł,

- umowę z 3 kwietnia 2006 roku, której przedmiotem było sklejenie 10.000 sztuk pudeł powyżej 1,5 mb, 10.000 sztuk pudeł klejonych cztero punktowych, w terminie do 28 kwietnia 2006 roku, za wynagrodzeniem 1.00,00 zł,

- umowę z 2 maja 2006 roku, której przedmiotem było sklejenie 6.000 sztuk pudeł powyżej 1,5 mb, 10.000 sztuk pudeł klejonych cztero punktowych, w terminie do 30 maja 2006 roku, za wynagrodzeniem 1.100,00 zł,

- umowę z 1 czerwca 2006 roku, której przedmiotem było sklejenie 10.000 sztuk pudeł powyżej 1,5 mb, 10.000 sztuk pudeł klejonych cztero punktowych, w terminie do 29 czerwca 2006 roku, za wynagrodzeniem 1.170,00 zł,

- umowę z 3 lipca 2006 roku, której przedmiotem było sklejenie 10.000 sztuk pudeł powyżej 1,5 mb, 3.700 sztuk pudeł poniżej 1,5 mb, 10.000 sztuk pudeł klejonych cztero punktowych, w terminie do 28 lipca 2006 roku, za wynagrodzeniem 1.150,00 zł,

- umowę z 20 lipca 2006 roku, której przedmiotem było sklejenie 8.000 sztuk pudeł powyżej 1,5 mb, 2.600 sztuk pudeł klejonych cztero punktowych, w terminie do 29 grudnia 2006 roku, za wynagrodzeniem 1.592,00 zł,

Za wykonanie ww. umów M. O. otrzymał umówione wynagrodzenie na podstawie przedłożonych rachunków.

W okresie objętym zaskarżoną decyzją płatnik zawarł z K. O. umowę cywilnoprawną, nazwaną przez strony umową o dzieło:

- umowę z 7 lutego 2011 roku, której przedmiotem było ręczne sklejenie zawieszek: (...), C. (...), w ilości 37.850 szt., w terminie od 10 lutego 2011 roku do 28 lutego 2011 roku, za wynagrodzeniem 0,05 zł za sztukę.

Za wykonanie ww. umowy K. O. otrzymał umówione wynagrodzenie na podstawie przedłożonego rachunku.

Zarówno w dacie zawarcia, jak i w dacie wykonania przedmiotowej umowy zainteresowany posiadał status studenta.

W ramach zawartych z umów o dzieło M. J. (1), J. M., A. K., A. P. i M. O. zajmowali się ręcznym klejeniem kartonów. Prace te zainteresowani wykonywali na terenie zakładu pracy - na hali produkcyjnej przy ul. (...) w G. lub hali (...). Praca w zakładzie zorganizowana była w systemie dwuzmianowym: od godz. 6.00 do 14.00 i od 14.00 do 22.00. W sytuacji gdy kartony nie były przygotowane do klejenia zainteresowani wracali do domu.

Umowy o dzieło zainteresowani podpisywali co miesiąc, część umów zawarta była na okres 0,5 do 1 roku.

Klejenie kartonów odbywało się samodzielnie lub w grupach 2-3 osobowych, jedna z osób składała karton i przekazywała go drugiej osobie do klejenia, a następnie sklezione kartony spinane były w określonej ilości i układane na palety. Do klejenia kartonów nie były potrzebne żadne kwalifikacje, prace te ubezpieczeni wykonywali po zademonstrowaniu przez innych pracowników sposobu klejenia, sprawdzenie poprawności klejenia odbywało się sporadycznie i wyrywkowo. Niektórzy zainteresowani oprócz prac wskazanych w umowach o dzieło, wykonywali także inne prace niewskazane w umowach - czyścili kartony, odbierali kartony po sklejeniu, pracowali przy obsłudze maszyn na hali produkcyjnej zakładu.

Ubezpieczeni nie liczyli ilości sklejonnych kartonów, wielkość ta z góry wpisana była w umowie. Rachunek do zapłaty za wykonanie pracy wypełniała księgowa. Wynagrodzenie zainteresowanych nie było zależne od ilości sklejonnych kartonów, otrzymywali oni tzw. dniówkę roboczą, wyliczoną przez podzielenie kwoty wynagrodzenia wskazanej w umowie, przez ilość dni roboczych w danym miesiącu.

A. K. każdego dnia wypełniała kartę pracy, na którą wpisywała codziennie tą samą ilość sztuk, ponieważ wypłacana była dniówka w zależności od okresu 70-75 zł., w rzeczywistości nie liczyła kartonów które sklejała. Zdarzało się, że na polecenie kierownika pracowała przy obsłudze maszyn na hali produkcyjnej zakładu lub podczas nieobecności sprzątaczk, wykonywały również czynności porządkowe. W takich dniach kierownik mówił zainteresowanej ile ma wpisać sklejonnych kartonów, chociaż ich nie wykonała.

Obecnie czynności polegające na ręcznym klejeniu kartonów, tj. czynności które wykonywały osoby zatrudnione na podstawie umowy o dzieło, wykonują osoby zatrudnione u płatnika na podstawie umowy o pracę.

W okresach objętych zaskarżonymi decyzjami zainteresowani nie zostali zgłoszeni przez płatnika (...) spółkę jawną w G. do ubezpieczeń emerytalnego, rentowych oraz wypadkowego.

Na podstawie tak dokonanych ustaleń Sąd Okręgowy zważył, że spośród odwołań wniesionych przez płatnika, jedynie jedno zasługiwało na uwzględnienie, a mianowicie odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 30 października 2013 roku nr (...) dotyczącej K. O., jednakże z innych przyczyn niż podnoszone przez płatnika składek.

Sąd ten ocenił, że istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy umowy łączące zainteresowanych z płatnikiem były umowami o dzieło, czy też miały charakter umów o świadczenie usług (do których stosuje się przepisy o zleceniu), generujących obowiązki opłacania składek na ubezpieczenia społeczne.

Zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym uregulowane zostały w ustawie z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. 2009 Nr 205, poz. 1585 ze zm.). Po przywołaniu treści art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 i art. 13 tej ustawy Sąd I instancji wskazał, że w rozpoznawanej sprawie strony różniły się w ocenie tego, na jakich zasadach zainteresowani wykonywali czynności na rzecz płatnika (...) spółki jawnej w G. w okresie objętym zaskarżonymi decyzjami, czy w sposób odpowiadający wykonywaniu umów o dzieło, czy też jak twierdził organ rentowy umów o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu.

W zakresie odwołania od decyzji z 30 października 2013 roku nr (...) dotyczącej objęcia ubezpieczeniem społecznym K. O. w okresie od 10 lutego 2011 roku do 28 lutego 2011 roku Sąd ten podniósł, iż niezależnie od ustalenia jakiego typu umowa łączyła ww. zainteresowanego z płatnikiem składek przyjąć należało, że zaskarżona decyzja jest wadliwa. Jak bowiem wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym w szczególności z zeznań samego zainteresowanego złożonych na rozprawie w dniu 22 września 2014 roku, K. O. w chwili zawarcia i wykonania spornej umowy posiadał status studenta. Zgodnie zaś z przywołanym wcześniej art. 6 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, studenci do ukończenia 26 roku życia (w tej kategorii mieści się zainteresowany) wykonujący pracę na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, nie podlegają obowiązkowo polskim ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu.

W konsekwencji, przyjęcie za organem rentowym, iż zainteresowany świadczył na rzecz płatnika czynności w ramach umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu, w ocenie Sądu orzekającego i tak nie pozwalałoby na objęcie zainteresowanego obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym i wypadkowym, ponieważ w okresie spornym K. O. był studentem, który nie ukończył 26 lat.

W tym stanie rzeczy, stosownie do treści art. 477⁽¹⁴⁾ § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy w pkt I wyroku zmienił zaskarżoną decyzję z 30 października 2013 roku nr (...) ustalając, iż K. O. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie objętym zaskarżoną decyzją.

Sąd I instancji podzielił natomiast w pełni stanowisko organu rentowego, który zarzucił, że całokształt okoliczności towarzyszących wykonywaniu umów przez pozostałych zainteresowanych nie pozwala przyjąć, iż praca wykonywana była przez nich na warunkach umowy o dzieło, ale że była to praca na warunkach charakterystycznych dla umowy o świadczenie usług, do której na podstawie art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Zdaniem Sądu Okręgowego za takim poglądem przemawia sposób realizacji umów zawartych przez płatnika składek z zainteresowanymi.

W tym miejscu Sąd ten przytoczył treść przepisów art. 627 oraz 750 k.c. oraz bogate orzecznictwo i szeroko omówił cechy wyróżniające umowę o dzieło oraz umowę o świadczenie usług.

Sąd I instancji podkreślił także, że mając na względzie specyfikę postępowania w sprawach ubezpieczeń społecznych oraz fakt, iż w przedmiotowej sprawie pomiędzy odwołującą się spółką, a organem ubezpieczeń społecznych powstał spór dotyczący obowiązku ubezpieczeń społecznych (na jaki wskazuje sam ustawodawca w art. 38 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) – Sąd ten uznał, iż przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy zasadnicze znaczenie winna znaleźć zasada wyrażona w art. 6 k.c., zastosowana odpowiednio w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Sama zasada skonkretyzowana w art. 6 k.c., jest jasna. Ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza, część ogólna. Stanisław Dmowski i Stanisław Rudnicki, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2005 r., Wydanie 6). Przenosząc powyższą regułę na grunt niniejszego sporu Sąd Okręgowy przyjął, że strona odwołująca się, zaprzeczając twierdzeniom organu rentowego, który na podstawie przeprowadzonego postępowania kontrolnego dokonał niekorzystnych dla niej ustaleń, winna w postępowaniu przed sądem nie tylko podważyć trafność poczynionych w ten sposób ustaleń dotyczących obowiązku ubezpieczeń społecznych, ale również, nie ograniczając się do polemiki z tymi ustaleniami, wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwym byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych z jej stanowiskiem reprezentowanym w odwołaniach od decyzji. W ocenie Sądu I instancji płatnik nie zdołał udowodnić, iż zainteresowani wykonywali na rzecz płatnika pracę na podstawie umów o dzieło. Nie wykazał na czym miała polegać indywidualność dzieła, w jakiej konkretnie formie miało zostać ono wykonane.

Ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy w przedmiocie charakteru pracy świadczonej przez zainteresowanych na rzecz płatnika poczynione zostały w oparciu o treść umów zawartych pomiędzy tymi stronami oraz na podstawie wyjaśnień zainteresowanych w niniejszej sprawie oraz w sprawie VII U 38/14 - K. O., A. K., M. S., E. M., H. S. oraz P. S. – współnika (...) spółki jawnej i R. L. - kierownika zmiany, inżyniera ds. zarządzania produkcją w spółce (...). Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła też wątpliwości Sądu. Zeznania i wyjaśnienia osób przesłuchanych w toku postępowania Sąd uwzględnił jedynie w tym zakresie, w jakim korespondowały one z dokumentami zebranymi w przedmiotowej sprawie i nie były sprzeczne z zasadami logiki.

Sąd orzekający pominął dowód z wyjaśnień A. P., J. M., M. O., M. J. (1), gdyż pomimo prawidłowego wezwania na rozprawę w charakterze stron, zainteresowani ci nie stawili się, nie złożyli też usprawiedliwienia.

Ocena osobowych źródeł dowodowych, w powiązaniu z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, nie dała Sądowi I instancji podstaw do uwzględnienia odwołań wywiedzionych przez płatnika.

Sąd ten wyjaśnił, że dla potrzeb niniejszych ustaleń bez znaczenia pozostawało to, jak strony nazwały zawarte umowy. Oceniając charakter umów, należy brać pod uwagę nie tylko postanowienia przyjęte przez strony (mogące celowo stwarzać pozory zawarcia innej umowy), lecz także faktyczne warunki ich wykonywania. Nazwa umowy nie może automatycznie przesądzać o jej charakterze.

Sąd Okręgowy ocenił, że umowy łączące płatnika z zainteresowanymi M. J. (1), J. M., A. K., A. P. i M. O. były umowami o świadczenie usług. Czynności podejmowane przez zainteresowanych miały charakter prostych, powtarzalnych usług w określonym przedziale czasowym.

Zainteresowane A. K., M. S., E. M., H. S. zeznały na rozprawie w dniu 22 września 2014 roku, że świadcząc pracę w ramach spornych umów wykonywały powierzone im prace w grupach 2-3 osobowych, jedna z nich składała kartony, druga kleiła, a trzecia umieszczała na palecie. Zdarzało się przy tym, że zainteresowani wykonywali czynności niewskazane w umowach - czyścili kartony przed klejeniem, obsługiwali maszyny na hali produkcyjnej, a praca nie była wykonywana w ilości wskazanej w umowach. Zainteresowane podały, że **nie liczyły jaką ilość kartonów skleiły, że otrzymywały wynagrodzenie stanowiące dniówkę roboczą, a w przypadku nieobecności w pracy wynagrodzenie nie było płacone**. Z zeznań zainteresowanych wynika również, że praca przez nich wykonywana, nie była poddawana kontroli na istnienie wad fizycznych, a kontrole w tym zakresie były sporadyczne i wybiórcze. Nadto niektórzy zainteresowani przyjeżdżali do pracy na określoną godzinę, inni w dogodnym dla siebie czasie, a gdy nie było materiałów do pracy wracali do domu.

Powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, wskazuje, że przedmiotem umów było świadczenie przez zainteresowanych określonych usług na rzecz działalności gospodarczej prowadzonej przez płatnika, a czynności wykonywane przez ubezpieczonych były czynnościami powtarzalnymi, wymagającymi jedynie starannego działania. Nie były to umowy rezultatu. Przedmiotem umów były czynności, które można określić jako nieskomplikowane, powtarzalne, mechaniczne, co pozbawia je cech indywidualnych, wyróżniających i oddala je jakościowo od dzieła, a całkowicie kwalifikuje do czynności faktycznych starannego działania. Rezultat umowy był uzależniony od czynników zewnętrznych np. dostarczenia przez zamawiającego materiałów niezbędnych do wykonania umowy, co oznacza, że wykonawca nie mógł zagwarantować rezultatu umowy, a więc nie mógł zagwarantować powstania dzieła.

Zdaniem Sądu i instancji usług świadczonych przez M. J. (1), J. M., A. K., A. P. i M. O. powtarzalnie, w sposób ciągły (umowy zawierane na następujące po sobie, długie okresy), nie można zakwalifikować jako wykonywanie kolejnych nowych dzieł. Tym bardziej, że czynności polegające na ręcznym klejeniu kartonów wykonują obecnie u płatnika osoby zatrudnione w ramach umowy o pracę.

Sąd ten nie podzielił zatem argumentacji strony odwołującej, że ww. zainteresowani byli obowiązani do wykonania oznaczonego dzieła. Trzeba mieć bowiem na uwadze, że wszyscy zainteresowani zajmowali się pewnymi etapami związanymi z produkcją opakowań z papieru i tektury. Osoby te nie dostarczały samodzielnie gotowego i zindywidualizowanego dzieła w rozumieniu ustawy. Przyjmowanie, że wykonanie każdej czynności prowadzącej do powstania efektu materialnego konstituuje umowę o dzieło, obarczone jest błędem. Wykonywanie czynności stanowiących zwykłą część procesu produkcyjnego nie może być utożsamiane z świadczeniem pracy w ramach umowy o dzieło.

Kierując się powyższą argumentacją Sąd Okręgowy przyjął, że umów zawartych między M. J. (1), J. M., A. K., A. P. i M. O., a odwołującą się spółką, nie można uznać za umowy o dzieło. Płatnik nie przedstawił żadnych dowodów wskazujących na okoliczność, że prace wykonywane przez zainteresowanych wykraczały poza klasycznie rozumianą usługę.

W ocenie Sądu orzekającego zamiarem stron i celem umów było uniknięcie dopełnienia obowiązków płatnika składek i w celu osiągnięcia takiego rezultatu nie może być abstrakcyjnie interpretowana zasada swobody umów, prezentowana przez płatnika w odwołaniu. Skoro dana umowa wiąże się z obowiązkami publicznoprawnymi, w tym wypadku obowiązkiem opłacenia składek na ubezpieczenia społeczne, to wbrew twierdzeniom strony skarżącej, obowiązkiem organu rentowego, a następnie zakres kognicji sądu ubezpieczeń społecznych sięga badania rzeczywistej treści umowy stron. Odmiennie bowiem ustawodawca traktuje osoby związane umowami zlecenia czy też umowami o świadczenie usług, do których należy stosować przepisy o zleceniu, niż osoby wykonujące dzieło. Zatem zgodnym celem stron tych stosunków zobowiązaniowych było, w ostatecznym uznaniu Sądu I instancji, obejście prawa w razie całkowicie dowolnego zawierania umów nazwanych tylko umowami o dzieło w celu uniknięcia obowiązku opłacenia składek na ubezpieczenie społeczne.

Z tych motywów podniesione w odwołaniu zarzuty naruszenia prawa materialnego Sąd orzekający uznał za całkowicie chybione, jako uwarunkowane jedynie interesem procesowym strony, któremu bezkrytycznie płatnik podporządkował cechy umowy o dzieło. Przy tym z całą stanowczością Sąd ten podkreślił, że przepis art. 83 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych daje organowi rentowemu podstawy do prowadzenia postępowania administracyjnego w przedmiocie prawidłowości zgłaszania i przebiegu ubezpieczeń społecznych, co jednoznacznie sprowadza się do badania rzeczywistej treści tytułu podlegania tym ubezpieczeniom, której to okoliczności nie zauważyła skarżąca (tak wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 19 stycznia 2012 r., sygn. akt III AUa 1539/11, Lex nr 1127086).

W tym stanie rzeczy, stosownie do treści art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił odwołania płatnika od pozostałych skarżonych decyzji jako bezzasadne, o czym orzekł w pkt II sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd ten orzekł w pkt III wyroku w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 i § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł płatnik składek. Wyrokowi zarzucił:

- naruszenie przepisu prawa materialnego w postaci art. 627 Kodeksu cywilnego, poprzez jego nie zastosowanie w przedmiotowej sprawie i przyjęcie, że umowy zawarte pomiędzy płatnikiem składek a zainteresowanymi, których przedmiotem było sklejenie kartonów o różnych rozmiarach, rodzajach, nie stanowiły umów rezultatu, lecz umowy, których przedmiotem było wykonanie powtarzalnych czynności, które wymagały starannego działania, w sytuacji gdy rezultat został określony w umowie, zainteresowani osiągnęli ten rezultat, albowiem wykonali z dostarczonego im materiału gotowe opakowania kartonowe;

- naruszenie przepisu art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. 2009 r. Nr 205, poz. 1585 z późn. zm.), poprzez jego zastosowanie w przedmiotowej sprawie w sytuacji gdy nie było ku temu podstaw, albowiem zainteresowani nie wykonywali na rzecz płatnika składek czynności na podstawie umów zlecenia lecz wykonywali zamówienia na podstawie umów o dzieło, a zatem nie podlegali z tego tytułu obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu;

- naruszenie przepisu art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego zastosowanie w przedmiotowej sprawie, w sytuacji gdy nie było ku temu podstaw, albowiem zainteresowani nie wykonywali na rzecz płatnika składek czynności na podstawie umów zlecenia lecz wykonywali zamówienia na podstawie umów o dzieło i nie podlegali z tego tytułu obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu, a w związku z tym nie podlegali również obowiązkowemu ubezpieczeniu wypadkowemu;

- pominięcie istotnej w sprawie okoliczności, a mianowicie tego, iż w trakcie kontroli przeprowadzonej w Spółce w dniu 13 kwietnia 2006 r., umowy, których przedmiotem było sklejenie opakowań kartonowych, w tym przedmiotowe

umowy, które pochodziły z początku 2006 roku, ZUS zakwalifikował jako umowy o dzieło. Płatnik składek podpisując kolejne umowy o identycznej treści, działał w zaufaniu do organów Państwa i nie powinien w chwili obecnej ponosić negatywnych tego konsekwencji;

- naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 232 i 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że treść dokumentów zgromadzonych w sprawie, tj. treść zawartych z zainteresowanymi umów oraz zeznania zainteresowanych i przedstawiciela płatnika składek, nie pozwalają na przyjęcie, że umowy zawarte z zainteresowanymi były umowami rezultatu, w sytuacji gdy z treści tych dowodów, wynika wyraźnie, iż rezultatem umów było wykonanie opakowań kartonowych i rezultat ten został osiągnięty.

Wskazując na powyższe płatnik wniósł o zmianę przedmiotowego wyroku w zaskarżonej części i ustalenie, że:

- M. J. (1), jako osoba wykonująca czynności na podstawie umowy o dzieło u płatnika składek nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu oraz wypadkowemu w okresach wskazanych szczegółowo w zaskarżonej decyzji dotyczących 2006 roku oraz 2007 roku;

- A. K., jako osoba wykonująca czynności na podstawie umowy o dzieło u płatnika składek nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu oraz wypadkowemu w okresach wskazanych szczegółowo w zaskarżonej decyzji dotyczących 2009 roku, 2010 roku, oraz 2011 roku;

- J. M., jako osoba wykonująca czynności na podstawie umowy o dzieło u płatnika składek nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu oraz wypadkowemu w okresach wskazanych szczegółowo w zaskarżonej decyzji dotyczących 2006 roku;

- M. O., jako osoba wykonująca czynności na podstawie umowy o dzieło u płatnika składek nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu oraz wypadkowemu w okresach wskazanych szczegółowo w zaskarżonej decyzji dotyczących 2006 roku;

- A. P., jako osoba wykonująca czynności na podstawie umowy o dzieło u płatnika składek nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu oraz wypadkowemu w okresach wskazanych szczegółowo w zaskarżonej decyzji dotyczących 2009 roku. Ewentualnie płatnik wniósł o

uchylenie przedmiotowego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy

Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego organu na rzecz płatnika składek kosztów procesu za I i II Instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska płatnik podniósł, że zainteresowani nie wykonywali jedynie pewnego etapu produkcji opakowania kartonowego, lecz od początku do końca wykonywali (kleili) opakowania kartonowe z otrzymanego materiału tekturowego. Opakowania kartonowe będące przedmiotem umów zawartych z zainteresowanymi miały nietypowe rozmiary i dlatego musiały być sklejane ręcznie, gdyż nie można było ich skleić mechanicznie na linii produkcyjnej. Apelujący wskazał, że wbrew ustaleniom Sądu I instancji zainteresowani dostarczali płatnikowi składek zindywidualizowane, samodzielne dzieło w postaci opakowania kartonowego.

Zdaniem skarżącego każdy zainteresowany wykonywał karton od początku do końca. Płatnik sprawdzał czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i nie ma wad, skoro uzależniał wypłatę wynagrodzenia od wykonania kartonów w sposób prawidłowy, niewadliwy. Gdyby kartony były sklezione wadliwie, nieprawidłowo, to płatnik składek nie wypłaciłby wykonawcy wynagrodzenia.

Ponadto płatnik argumentował, iż sama powtarzalność czynności nie świadczy jeszcze o wykonywaniu pracy w ramach umowy o świadczenie usług (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 czerwca 2013 r., sygn. akt III AUa 235/2013, Lexpolonica 7226738), w szczególności w sytuacji gdy położony jest większy nacisk na jakość

wykonywanych czynności prowadzących do osiągnięcia określonego dzieła, niż na ich ilość. W przedmiotowej sprawie położony był głównie nacisk na jakość czynności wykonywanych przez zainteresowanych. Zgodnie z treścią zawartych umów, wykonawcy odpowiadali za wady fizyczne. Dzieło nie musi mieć przy tym cech indywidualności w takiej mierze jak utwór, nie zawsze musi być tworem niepowtarzalnym, chronionym prawem autorskim i wymagającym od jego autora posiadania specjalnych umiejętności (wyrok sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 04 lutego 2014 r., sygn. akt III AUa 333/2013, LexPolonica nr 8402701).

Wyznacznikami odróżniającymi czynności świadczone w ramach umowy o dzieło, od zadań wykonywanych w ramach umowy zlecenia są więc w szczególności: konieczność określenia dzieła z góry w umowie, powstanie w wyniku działań przyjmującego zamówienie konkretnego rezultatu oraz weryfikowalność tego rezultatu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 stycznia 2014 r., sygn. akt III AUa 369/13, LexPolonica nr 8385743). Płatnik przekonywał, że w przedmiotowej sprawie istniały wymienione powyżej przesłanki uznania zawartych umów za umowy o dzieło, albowiem w umowach został określony rezultat w postaci kartonów, kartony zostały wykonane przez zainteresowanych, a płatnik składek weryfikował, czy zostały wykonane prawidłowe. Jeśli były stwierdzone wady, to płatnik składek wzywał do poprawienia stwierdzonych usterek. W przedmiotowej sprawie rezultat umów o dzieło w postaci opakowań kartonowych był przedmiotem dalszego samodzielnego obrotu gospodarczego, a zatem posiadał kolejną cechę charakterystyczną dla umów o dzieło.

Przedmiotem umów zawartych z zainteresowanymi nie były proste, powtarzalne czynności, lecz konkretny rezultat w postaci sklejonego kartonu.

Ponadto płatnik składek wskazuje, iż Sąd I instancji całkowicie pominął fakt, iż w trakcie kontroli przeprowadzonej w Spółce w dniu 13 kwietnia 2006 r., umowy, których przedmiotem było sklejanie opakowań kartonowych, w tym przedmiotowe umowy, które pochodziły z początku 2006 roku, ZUS zakwalifikował jako umowy o dzieło. W trakcie tej kontroli ZUS, inspektorzy nie mieli żadnych wątpliwości, co do charakteru tych umów. Spółka nie miała zatem żadnych podstaw do tego aby zmieniać kwalifikację prawną tych umów i w związku z tym zgłaszać osoby, z którymi je podpisuje do ubezpieczenia społecznego. Spółka działała w zaufaniu do organów Państwa i w chwili obecnej nie może ponosić negatywnych tego konsekwencji.

W odpowiedzi na apelację organ wniósł o jej oddalenie w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja płatnika składek okazała się nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się wadliwości postępowania przed Sądem Okręgowym, który starannie zebrał i rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nie naruszający zasady swobodnej oceny dowodów. Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należycie umotywowaną ocenę prawną sporu Sąd Odwoławczy przyjmuje za własną, w pełni dzieląc wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z tego też względu Sąd Apelacyjny nie dostrzega potrzeby ponownego szczegółowego przytaczania zawartych w nim argumentów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasługuje na uwzględnienie zarzut przekroczenia przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny dowodów – art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów, zgodnie z którą sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przepis art. 233 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu treści art. 328 § 2 k.p.c., nakłada na sąd orzekający obowiązek: po pierwsze - wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, po drugie - uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, po trzecie - skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, po czwarte - wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej - wyższej instancji i skarżącemu - na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie, po piąte - przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności. Jak trafnie przyjmuje się przy tym w orzecznictwie sądowym,

jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, Lex nr 56906). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza więc stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (por. stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone między innymi w: postanowieniu z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753; wyroku z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, Lex nr 52347; postanowieniu z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, Lex nr 53136). Skarżący powyższym wymaganiom nie sprostał, a jedynie zaprezentował własne, korzystne dla strony skarżącej ustalenia faktyczne. Podczas gdy zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać jedynie na przedstawieniu własnej, korzystnej dla strony ocenie materiału dowodowego.

Dalej należało odnieść się do zarzutów apelującego sugerujących naruszenie przepisu art. 627 k.c. oraz art. 6 i art. 12 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

W niniejszej sprawie z ustaleń faktycznych, zgodnych z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i nienaruszających granic swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. wynika, że zainteresowani zobowiązani byli do wykonywania usług polegających na sklejeniu określonej w umowie ilości pudeł. Już samo określenie przedmiotu umowy, jako „sklejenie 8000 sztuk pudeł” wskazuje na konieczność podjęcia szeregu jednorodzących, powtarzających się czynności, a nie, jak usiłuje przekonać apelujący, na określony rezultat posiadający samodzielną wartość w obrocie. Kwestię tę w oparciu o bogate orzecznictwo drobiazgowo rozważył już Sąd I instancji. Sąd Odwoławczy podziеляjąc te rozważania dodatkowo wskazuje, że celem zawartych umów było staranne wykonanie jak największej ilości finalnego produktu. Wykonywanie tych czynności nie może być potraktowane jako „dzieło” w rozumieniu art. 627 k.c. Sąd Apelacyjny niezmiennie stoi na stanowisku, że szereg powtarzalnych czynności, nawet gdy prowadzi do określonego efektu, nie może być zawsze traktowany jako realizacja umowy o dzieło. Dostrzec trzeba, że co do zasady nawet czynności podejmowane w ramach stosunku pracy przynoszą wymierny efekt, którego jednak nie można utożsamiać z pojęciem „dzieła”.

Wolą stron umowy było świadczenie usług, a nie wykonanie dzieła, gdyż wbrew twierdzeniom apelacji, spójne zeznania zainteresowanych wskazują, że powierzone prace wykonywali schematycznie i niemal taśmowo: jedna osoba składała kartony, druga kleiła. Nadto zeznania te przeczą literalnej treści umów, albowiem wynika z nich, że zainteresowani nie liczyli ilości sklejonnych kartonów, a wynagrodzenie otrzymywali w formie dniówki, zaś w przypadku nieobecności w pracy wynagrodzenie nie było płacone. W rzeczywistości zatem, wbrew zapisom umów, wynik – ilość sklejonnych kartonów - nie był z góry określony, albowiem sam płatnik nie był w stanie z góry przewidzieć ilości wykonanych przez zainteresowanych sztuk. Mechanizm zatem ustalania wynagrodzenia oraz jego wypłaty oznaczał, że wynagrodzenie za pracę nie było zindywidualizowane od rezultatu, lecz wyłącznie od czasu niezbędnego na wykonanie prac przez zainteresowanych. Sąd Apelacyjny ocenił, że niemożliwe było, by strony w dacie zawierania umów potrafiły wskazać konkretną wysokość wynagrodzenia. Przeczy temu odwołanie się do wystawionego końcowo rachunku. Wystawianie rachunków prowadzi do logicznego wniosku, że zainteresowani w czasie swej pracy wykonywali czynności składania i sklejanania kartonów, które dopiero po zsumowaniu umożliwiały określenie kwoty należnej im tytułem wynagrodzenia.

W dalszej kolejności należało podkreślić, że umowa o dzieło jest umową konsensualną, dwustronnie zobowiązującą, wzajemną i odpłatną, a jej zawarcie następuje zgodnie z ogólnymi zasadami dotyczącymi umów. W wypadku tej umowy niezbędne jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, jako koniecznego do osiągnięcia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, strony nie

zawarły umowy, zgodnie z którą wykonanie mniejszej ilości kartonów niż było to umówione, prowadziłyby do stwierdzenia, iż do powstania dzieła w ogóle nie doszło, rezultat nie został osiągnięty i wynagrodzenie nie należałoby się. Niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego byłoby ustalenie, że wykonanie tylko np. $\frac{3}{4}$ partii wiązałoby się z utratą prawa do jakiegokolwiek zarobku. Wskazuje też na to fakt, że wypłata następowała na podstawie wspomnianego już rachunku wystawianego po przedłożeniu wykazu wykonanej pracy, a zatem po określeniu jej rozmiarów. Natomiast sam pojedynczy karton w realiach niniejszej sprawy, zdaniem Sądu Odwoławczego, nie ma cech dzieła. Nie jest zindywidualizowanym, konkretnym przedmiotem. Sposób sklejanie kartonów przedstawiany był zainteresowanym przez pozostałych pracowników, był to sposób uniwersalny, za pomocą którego powstawały setki identycznych pudeł. Gdyby wykonany przez jednego z zainteresowanych karton umieścić obok innego kartonu wykonanego przez pozostałych zainteresowanych, nie dałoby się go wyróżnić. Dodatkowo Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że fakt przedstawiania zainteresowanym schematu wykonania pudeł świadczy o tym, że sposób ich wykonania nie był pozostawiony ich uznaniu, ale musiał być wykonany zgodnie z wytycznymi, co stoi w sprzeczności z zasadniczymi cechami umowy o dzieło, która charakteryzuje się brakiem zależności przyjmującego zamówienie od zamawiającego. Przyjmujący zamówienie wykonuje dzieło samodzielnie. Umowa o świadczenie usług, do której odpowiednio mają zastosowanie przepisy o zleceniu, polega na wykonywaniu czynności w sposób ściśle wskazany przez zlecającego usługę (art. 737 k.c.). Natomiast wykonanie dzieła zwykle wymaga określonych kwalifikacji, umiejętności i środków. Chodzi raczej o wymóg zachowania samodzielności w wytwarzaniu dzieła, a na tej płaszczyźnie schemat i instrukcje przekazywane zainteresowanym wskazywały na brak takiej samodzielności, co zbliżało te umowy do umów o świadczenie usług, aniżeli przemawiały jedynie za traktowaniem ich jako elementu współpracy w myśl art. 640 k.c.

Konstrukcja umowy, jej elementy składowe i rzeczywista wola stron, jak słusznie przyjął Sąd Okręgowy, zbliża zatem ten stosunek zobowiązaniowy do umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy dotyczące umowy zlecenia (art. 750 k.c.). Umowa tego typu nie akcentuje rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia, zatem to nie z góry określony wynik, lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku, są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia, tj. przedmiotowo istotnym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 21 grudnia 1993 r., III AUr 357/93, OSA 1994/6/49). Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się więc naruszenia w zaskarżonym orzeczeniu przepisu art. 627 k.c.

W reakcji na dalsze argumenty apelującego, wyjaśnienia wymaga, że okoliczność, iż kartony wykonane przez zainteresowanych podlegały sprawdzeniu przez pracowników płatnika pod względem prawidłowości wykonania, nie ma wpływu na ustalenie, że łączący strony stosunek miał postać umowy o świadczenie usług. Umowa ta jest bowiem umową nienazwaną, której cechy nie zostały sprecyzowane ustawowo. Zakres zastosowania art. 750 k.c. jest bardzo szeroki z uwagi na określenie przedmiotu umów, których dotyczy. Pojęcie usług jest bardzo pojemne i obejmuje wykonywanie czynności dla innej osoby. Świadczenie usług może polegać na wykonywaniu czynności faktycznych, o ile nie są one uregulowane innymi przepisami (tak w: G. Bieniek, Komentarz, t. II, 2006 r.; czy K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2003 r.). Z tego względu Sąd Apelacyjny nie podzielił argumentu skarżącego, jakoby sprawdzalność wykonanych kartonów pod względem istnienia ewentualnych wad, przesądzała o tym, że zawarta została umowa o dzieło.

Kończąc Sąd Apelacyjny zaznacza, że wbrew przekonaniu apelującego, kontrola przeprowadzona w spółce w 2006 roku oraz jej wyniki nie stanowią istotnej okoliczności w niniejszej sprawie. Stanowisko Zakładu Ubezpieczeń społecznych oraz interpretacje przepisów dokonywane przez ten organ nie są w żadnym zakresie wiążące dla Sądu tak I, jak i II instancji. Nadto Sąd obowiązany jest badać realia i okoliczności konkretnej, aktualnie rozpoznawanej sprawy, której przedmiot wyznacza treść zaskarżonych decyzji. Poza obszarem zainteresowania Sądu pozostają decyzje wydane we wcześniejszym czasie, do odmiennych spraw.

Powyższe prowadzi do wniosku, że pomiędzy (...) Spółką Jawną z siedzibą w G. a M. J. (1), J. M., A. K., A. P., M. O. doszło do zawarcia umów o świadczenie usług. Ten stosunek obligacyjny uzasadniał natomiast objęcie zainteresowanych ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi i wypadkowym zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 12 ust. 1 ustawy systemowej.

Zatem, wyrok Sądu Okręgowego okazał się prawidłowy, zaś zarzuty apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie.

Uwzględniając powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd drugiej instancji oddalił apelację jako bezzasadną (punkt 1 sentencji).

O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy, między innymi, koszt ustanowienia zastępstwa procesowego, który w sprawach o objęcie ubezpieczeniem społecznym, wynosi 60 zł, zgodnie z § 11 ust. 2 w związku z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, 1349 ze zm.). Zatem, skoro oddalono w całości apelację skarżącego, uznać należało, że przegrał on postępowanie odwoławcze w całości, a wobec tego, zasądzone od apelującego na rzecz organu rentowego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w całości – 120 zł, zgodnie z § 12 ust. 1 pkt. 2 powołanego rozporządzenia (punkt 2).

SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka – Szkibiel SSO del. Beta Górską